

Nowiny tarnowskiej gminy



NR 7

MIESIĘCZNIK LIPIEC - SIERPIEŃ 1994 R

CENA 5.000 ZŁ.

Radni Gminy Tarnów

1. Bańbor Stanisław - Zgłobice
2. Banach Mirosław - Koszyce Wielkie
3. Batko Franciszek - Koszyce Wielkie
4. Boruch Tomasz - Wola Rzędzińska
5. Ciasnocha Andrzej - Zgłobice
6. Januś Edward - Koszyce Małe
7. Lazarowicz Józef - Wola Rz.
8. Magiera Stanisław - Zbylitowska Góra
9. Mika Czesław - Biała
10. Nowak Marek - Łękawka
11. Nowak Zdzisław - Poręba Radlna
12. Nytko Mieczysław - Wola Rz.
13. Pieczka Janusz - Nowodworze
14. Ptak Michał - Zbylitowska Góra
15. Rosół Krystyna - Wola Rz.
16. Smoleń Romana - Koszyce Małe
17. Siedlik Włodzimierz - Wola Rz.
18. Srebro Mieczysław - Tarnowiec
19. Srebro Stanisław - Zawada
20. Starzec Kazimierz - Jodłówka Walki
21. Sztorc Józef - Wola Rz.
22. Tadel Janusz - Radlna
23. Uryga Marian - Błonie
24. Woda Stanisław - Tarnowiec

Bądź redaktorem

Serdecznie zapraszamy mieszkańców Gminy Tarnów do redagowania naszego miesięcznika. Dzięki Waszym, mamy nadzieję krytycznym i ciekawym tekstom, gminna gazeta stanie się jeszcze lepsza. Liczymy więc na współpracę jak również na podpowiadanie nam interesujących tematów. Czekamy na artykuły oraz informacje w Urzędzie Gminy przy ul. Krakowskiej 19. Każdy może być redaktorem "Nowin Tarnowskiej Gminy". Zapraszamy.

Redakcja

Włodzimierz Siedlik przewodniczącym Rady Gminy
Krzysztof Madej wójtem

Wybory i po wyborach

Jesteśmy już w gminie po dwóch najważniejszych w tym roku kampaniach. Jedną z nich były wybory, a drugą ukonstytuowanie się nowych władz gminy. Wszystkie zagadki zostały wyjaśnione. Można więc normalnie pracować.

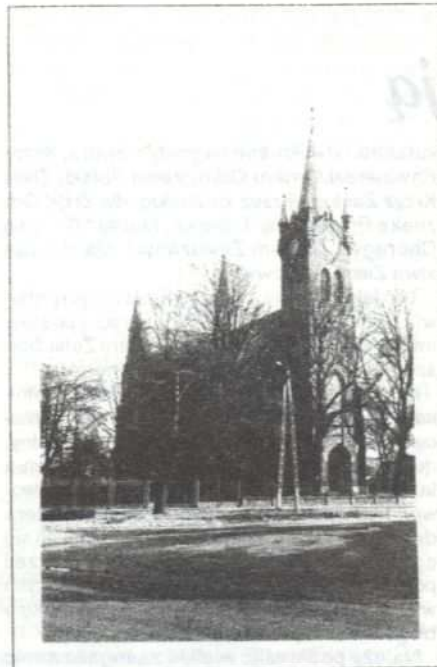
W wyborach mieszkańcy postawili na najlepszych. Ci zaś wybrali - ich zdaniem - naj-

lepsze władze. Przewodnictwo Radzie Gminy, na najbliższe 4 lata, powierzyli Włodzimierzowi Siedlikowi. Wójtem natomiast wybrali Krzysztofa Madeję, który kierując gminą wcześniej dał się poznać z dobrej strony.

Szczegółowe informacje o pracowitych dwóch sesjach nowej Rady Gminy przedstawiamy na str. 4 i 5.

Interesująca książka

"WOLA RZĘDZIŃSKA"



Kościół w Woli Rzędzińskiej

Dzięki subwencji Rady Gminy Tarnów ukazała się drukarnią interesująca książka pt. "Wola Rzędzińska". Jej autor Jan Kuta, nauczyciel II Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie, postawił sobie ambitne zadanie pokazania historii wsi. Jest więc to próba monografii. Książkę wydano z okazji 10-lecia znakomitego Chó-

ru "Cantus", który od 11 lat rozstawia Wolę Rzędzińską w całym kraju, a także poza jego granicami. Niemniej jednak historia i sukcesy chóru znalazły w niej tylko część miejsca. Na pozostałych stronach książki pokazane jest życie wsi w wielu jego przejawach, głównie na przestrzeni ostatnich 100 lat. We wstępie jednak autor próbuje nakreślić krótką historię Woli Rzędzińskiej. Książka jest napisana ciekawie i ze swadą. Daje wiele konkretnej wiedzy o życiu tej największej wsi w woj. tarnowskim.

"Na kartach tej książki - pisze Ryszard Póttorak, były wójt gminy Tarnów, a obecnie wicewojewoda tarnowski - ożywają dawne dzieje, tym bardziej ciekawe, że tworzone przez przodków, z którymi współcześnie żyjących łączy więzy krwi. Są też dzieje nowsze, od zarania naszego wieku, wciąż jeszcze żywe w pamięci najstarszych mieszkańców".

Jan Kuta postarał się o pokazanie wszystkich sfer wiejskiego życia. Tak więc obok działalności chóru "Cantus" pisze o dziejach parafii, straży pożarnej, Kasy Stefczyka, kółka rolniczego, Ludowego Zespołu Sportowego, obydwu szkół podstawowych, mleczarni, a także życiu kulturalnym i aktywności społecznej mieszkańców Woli Rzędzińskiej. Pokazuje też sylwetki interesujących ludzi, którzy wnieśli w życie wsi wiele swojego zapału i umiejętności, takich jak Włodzimierz Siedlik, Ignacy Karzmarczyk, Józef Papuga, Stanisław Kozioł, Władysław Bałut i inni. Autor w słowie końcowym zastrzega się, iż nie jest to praca doskonała, ale podjął ją, aby spłacić dług wdzięczności wobec wsi, w której przyszło mu żyć. Pragnął w tej książce zachować w ludzkiej pamięci historię wsi i ludzi, którzy ją tworzyli. I to się mu udało

Ryszard Lis

Rozmowa z dr Stanisławem Petlicem - dyrektorem Gminnego Ośrodka Zdrowia w Nowodworzu.

Ośrodek w 10 miesięcy

Prowadzi Pan ośrodek, w którym są bardzo dobre warunki pracy. Jak do tego doszło?

Stanisław Petlic: 20 lat temu pracowałem w bardzo trudnych warunkach. Ośrodek mieścił się w starym budynku rządcy majątku Sanguszków w Radnej. Był to budynek drewniany, podmałakający, bez podpiwniczenia, w którym przeciekał dach. Pacjenci nie byli zadowoleni. Zrobiliśmy kilka zdjęć samego obiektu i pomieszczeń w których leczylimy chorych. Dołączyłem je do podania w sprawie budowy nowego ośrodka zdrowia, które pozytywnie zaopiniowała ówczesna Gromadzka Rada Narodowa w Tarnowcu i udałem się z nim do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie. WRN miała wówczas budować 4 nowe ośrodki zdrowia na terenie dawnego dużego województwa krakowskiego. Udało mi się wydebić jeden z nich.

- Sukces był wielki?

S. Petlic: Najpierw było zaskoczenie, kiedy do Powiatowej Rady Narodowej w Tarnowie przyszło pismo przynajmniej dotację na budowę Ośrodka Zdrowia w Nowodworzu. Wybraliśmy tę wieś ponieważ znajdowała się w centrum GRN Tarnowiec.

- I zaczęliście budować?

S. Petlic: Mieliśmy pieniądze, dzielkę, a dokumentacja była typowa nie było problemu z rozpoczęciem budowy. Prace ziemne rozpoczęto w lutym 1975 roku. Pod nadzorem tarnowskiego ODIM, którym kierował Józef Jarosz, przebiegały szybko. Dyrektor POM Józef Szy-

nal pomógł załatwić na budowę grupę więźniów, co jeszcze przyspieszyło pracę.

- I padł rekord?

S. Petlic: Napewno, na owe czasy była to rekordowa budowa. Ośrodek stanął w 10 miesięcy. Przekazaliśmy go do użytku, jako pierwszą inwestycję nowopowstałego woj. tarnowskiego, 5 grudnia 1975 roku.

Trzeba jeszcze dodać, że w trakcie prac zmieniliśmy projekt. Zamiast 2 gabinetów (lekarza i stomatologa) uzyskaliśmy 5. Przy budowie pomagali też mieszkańcy.

- Dlatego warunki obecnej pracy są dobre?

S. Petlic: Gdyby projekt nie został zmieniony, nie moglibyśmy dzisiaj zatrudniać w obecnym Gminnym Ośrodku Zdrowia gminy Tarnów internistę, pediatrę, ginekologa, 2 stomatologów, położną oraz 3 pielęgniarek. Nie miałibyśmy na to miejsca. Ośrodek nie spełniałby należycie swoich funkcji.

- Komu służy ośrodek?

S. Petlic: Czuwamy nad zdrowiem mieszkańców Nowodworza, Tarnowca, Zawady, Radnej, Poręby Radnej, Łękawki i Świebodzina z gminy Pleśna. Mamy pod opieką ponad 5 tysięcy ludzi. W ub. roku udzieliliśmy w ośrodku 6.765 porad lekarskich, wykonaliśmy 26652 zabiegów profilaktycznych dzieci wraz ze szczepieniami ochronnymi, odbyliśmy 314 wizyt domowych.

- Nie narzekacie na brak pracy?

S. Petlic: Niestety ludzie chorują i oczekują pomocy. Codziennie do Ośrodka przychodzi od 50 do 80 pacjentów. Wykonujemy tutaj wszystko, nawet drobniejsze zabiegi chirurgiczne.

- Pan przez cały czas kieruje pracą tego Ośrodka?

S. Petlic: Tak, a nawet zanim on powstał. W gminie Tarnów pracuję od roku 1967. Najpierw kierowałem wiejskim ośrodkiem zdrowia w Radnej.

- Skąd to zamiłowanie do pracy na wsi?

S. Petlic: Po skończeniu Śląskiej Akademii Medycznej przyjechałem do Radnej z nakazem pracy. Spodobała mi się praca lekarza wiejskiego i zostałem na wsi do dzisiaj.

- Miał Pan przecież szereg ciekawszych propozycji?

S. Petlic: Owszem. Tworzyłem i kierowałem Zespołem Opieki Zdrowotnej w Tuchowie. Przez 4 lata byłem wicedyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Tarnowie. Ale ja nie nadaję się na urzędnika. Moją pasją jest leczenie. Dlatego próbowałem pogłębiać wiedzę, aby coraz lepiej służyć ludziom. Ukończyłem specjalizację z chorób wewnętrznych, reumatycznych i medycyny społecznej. Mam nadzieję, że jestem dobrym lekarzem.

Ryszard Lis

Człowiek z pasją

Wśród mieszkańców Tarnowca żyje niewątpliwie wielu ludzi z inicjatywą twórczą, z energią, z pomysłami, które umieją i chcą realizować. Należy do nich pani Zofia Staszczuk, emerytowana nauczycielka, która od 5 - ciu lat mieszka w Tarnowcu, a już stała się motorem wielu poczynań w dziedzinie kultury. Pani Zofia była bowiem od młodych lat entuzjastką pracy społecznej. Będąc nauczycielką Szkoły Podstawowej Nr 9 w Tarnowie, dała się poznać jako znakomity pedagog, instruktor Związku Harcerstwa Polskiego, wychowawca wielu harcerskich pokoleń.

Swą pracę zawodową i jednocześnie społeczną w organizacji harcerskiej rozpoczęła w 1953 roku.

Obok wielu efektów w zajęciach z drużyną na szczególne wyróżnienie zasługiwał fakt, że drużyna ta była jednocześnie drużyną artystyczną, laureatka wielu harcerskich i innych przeglądów oraz festiwali, zawsze odnosząc należne jej sukcesy. Za tę znakomitą pracę w drużynie drużna Staszczuk otrzymała 10 - krotny Tytuł Mistrzowskiej Drużyny Zuchowej. O wartości tego świadczą może fakt, iż w skali kraju drużynowych takich było zaledwie 24. Tytuł ten przynajmniej Główna Kwaterna ZHP.

Wspaniała praca zawodowa i społeczna przyniosła też pani Zofii liczne nagrody resortu oraz Organizacji ZHP a wśród nich nagrody

kuratora i dwukrotnie nagrody ministra, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż za Zasługi dla ZHP, Odznakę Przyjaciela Dziecka, Medal 10 - lecia Chorągwi, Dyplom Zasłużonych dla Harcerstwa Ziemi Tarnowskiej.

Ten jakże trudny a zarazem zaszczytny obowiązek kształtowania osobowości i postaw młodego człowieka kontynuuje pani Zofia Staszczuk również po przejściu na emeryturę.

Ksiądz proboszcz parafii św. Józefa Robotnika w Tarnowcu zaproponował jej podjęcie pracy z młodzieżą. I tak powstał zespół teatralny, do którego należy młodzież szkół średnich a także uczniowie miejscowej Szkoły Podstawowej. Choć teatr pani Zofii istnieje dopiero dwa lata, a już wystawił 5 sztuk, cieszących się ogromnym powodzeniem. Znają go dobrze i podziwiają mieszkańcy Tarnowca i okolicznych wsi. W sąsiedniej Zawadzie wystawił sztukę o błogosławionej Karolinie Kózka.

Należy podkreślić wielkie zaangażowanie młodzieży, która chętnie przychodzi na próby, sama przygotowuje kostiumy i dekoracje nie żałując swego czasu, aby spektakle wypadły jak najświetniej. Motorem zaś tych działań jest pani Zofia Staszczuk, która potrafi zmobilizować młodych do podejmowania coraz to nowych wysiłków oraz dać przykład starszym, jak należy wychować młode pokolenie stanowiące o przyszłości naszej ojczyzny.

Józefa Fryszakowa

"SZKOLNE OKIENKO"

Aniśmy się obejrżeli, a na terenie gminy wyrósł nam prasowy rywal. Jest nim "Szkolne okienko", kwartalnik, którego pierwszy numer ukazał się pod koniec maja br. Gazetkę wydaje zespół redakcyjny złożony z uczniów Szkoły Podstawowej im. Komisji Edukacji Narodowej w Zbylitowskiej Górze, pod kierunkiem nauczycieli: Zofii Osiki i Renaty Matyji. Cieszymy się bardzo, że rośnie konkurencja. Brawo.

Radość jest tym większa, że "Szkolne okienko" wyróżnia się na tle licznych gazetek wydawanych przez tarnowskie szkoły. Młodzi dziennikarze - uczniowie, inspirowani przez nauczycieli, publikują w nim bowiem ambitne teksty, które pisane są ze znanstwem tematu oraz poprawną polszczyzną. Z gazetki można się więc dowiedzieć o 20 - leciu szkoły, kto jest ulubionym nauczycielem uczniów, jak żyją obecnie emerytowani nauczyciele, czy podobał się film "Tajemniczy ogród", a także zorientować czy nadajemy się na biznesmena rozwiązując psychotesty. Jest również humor i krzyżówka. Redaktorem naczelnym gazetki jest Barbara Woźniak, która napisała do niej najciekawsze teksty. Warto, aby uczniowie - dziennikarze szkolnej gazety ze Zbylitowskiej Góry próbowali zamieszczać swoje artykuły w naszej gminnej gazecie.

Zapraszamy

Tarnowiec

Szkoła XXI wieku

Spółeczniczy z Tarnowca, nauczyciele i rodzice, a także władze gminy Tarnów, dopięły swego. Szkoła w Tarnowcu otrzymała 15 czerwca ostatni obiekt - pełnowymiarową salę gimnastyczną - dzięki czemu stała się nowoczesną placówką oświatową. Fachowcy twierdzą, że jest najlepiej wyposażoną w woj. tarnowskim. Jeśli otrzyma elewację, a także zespół boisk i urządzeń sportowych, stanie się szkołą na miarę XXI wieku.

Ogromny, kilkuletni społeczny wysiłek mieszkańców Tarnowca, wsparty finansowo przez samorząd gminy oraz Kuratorium Oświaty, przyniósł efekty. Półtora roku temu przekazano do użytku nowe skrzydło szkoły. We wrześniu ub. roku zakończono gruntowny remont i modernizację starego budynku dostosowane go funkcjonalnie do nowego pawilonu. Teraz przekazano salę gimnastyczną. Młodzież Tarnowca uzyskuje znakomite warunki do nauki. Ma przestronne klasy i dobrze wyposażone w pomoce naukowe pracownie. Obecnie będzie mogła rozwijać się także fizycznie, dzięki sali gimnastycznej zaopatrzonej w urządzenia sportowe. Do tej pory zajęcia z

wychowania fizycznego prowadzono na kortach.

Uroczystość przekazania sali do użytku odbywała się więc w podniosłym nastroju. Świętowano ją w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Powody do zadowolenia miała zarówno dyrektor szkoły mgr Elżbieta Chrzęszcz jak i członkowie społecznego komitetu jej rozbudowy na czele z Edwardem Dudkiem, Mieczysławem Srebro i Józefem Stecem, b. wójt, a obecnie wicewojewoda Ryszard Półtorak, obecny wójt Krzysztof Madej, wicekurator Jerzy Pantera oraz wykonawcy: Andrzej Ciasnocha, Zdzisław Wzorek, Zbigniew Bąkiewicz, Tadeusz Miła, Andrzej Kita, których zakłady rzemieślnicze realizowały prace na tym obiekcie wraz z firmą "Stolbud". Inspektorem nadzoru był inż. Władysław Wróblewski. Pod ich adresem padło wiele ciepłych słów ze strony dyrektora szkoły.

Uroczystego przecięcia wstęgi i przekazania sali gimnastycznej młodzieży szkoły dokonali wicewojewoda, wicekurator i wójt gminy Tarnów. Poświęcił ją natomiast proboszcz z Tarnowca ks. Stanisław Goryl. Gratulując przekazania sali gimnastycznej wicewojewo-

da Ryszard Półtorak przypomniał jak wiele trzeba było pokonać trudności aby osiągnąć ten sukces. "Jest to wspólny sukces samorządu wiejskiego, gminnego, kuratorium oraz dyrekcji i nauczycieli szkoły - powiedział. Dzięki temu uczniowie szkoły mają znakomite warunki do nauki i fizycznego rozwoju. Życzę dobrego wykorzystania tego obiektu". W podobnym duchu przemawiali także wicekurator Jerzy Pantera oraz wójt Krzysztof Madej. To właśnie wicekurator podkreślił iż "szkoła w Tarnowcu uzyskała warunki na miarę XXI wieku".

Uroczystość wzbogaciła inauguracja "Dni Olimpijczyka", którą połączono z przypomnieniem osiągnięć sportowych szkoły, pokazami sportowymi w wykonaniu obecnych i byłych uczniów szkoły oraz sekcji akrobatycznej, a także z pięknymi występami wokalo - muzycznymi szkolnego zespołu artystycznego kierowanego przez Małgorzatę Pamulę. Zakończyła ją spotkanie towarzyskie zaproszonych gości w czasie którego dyskutowano o tym jak wykonać ostatnie prace i skąd wziąć na nie fundusze. Aby zrobić elewację, wykonać ogrodzenie oraz boiska szkolne potrzeba jeszcze co najmniej 800 mln zł. W budżecie gminy ich nie ma.

Niech żyją wakacje!!.....

- tak śpiewano dn. 24.VI.br. w Szkole Podstawowej Nr 1 w Woli Rzędzińskiej. Z radością w sercu i rocznymi cenzurkami w rękę nasi milusińscy w tym dniu rozpoczęli "najwspanialszą część roku szkolnego" - WAKACJE.

Mimo powszechnie znanych trudności finansowych większości rodzin, wakacje uczniów naszej szkoły - a przynajmniej ich części - zapowiadają się dość atrakcyjnie. Już w pierwszym dniu ferii grupa uczniów - członków szkolnego chóru "Campanella" wraz z dyrygentką p. Małgorzatą Bałuszynską - wyjechała na tygodniowy Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej do Starego Sącza. Zaproszenie chóru do udziału w tym prestiżowym festiwalu jest dla "Campanelli" dużym wyróżnieniem. Był on jedynym polskim dziecięcym zespołem na festiwalu. Do Starego Sącza zorganizowana została również wycieczka dla tych członków chóru, którzy pozostali w domu. Na tym jednak nie kończą się wakacyjne atrakcje dla tego wspaniałego zespołu.

W miesiącu sierpniu chór wyjedzie - już po raz drugi w tym roku - na tygodniowy obóz szkoleniowy - wypoczynkowy do Jodłówki Tuchowskiej. Koszty pobytu pokryje Kuratorium Oświaty.

Inną formą wakacyjnego wypoczynku uczniów naszej szkoły jest wyjazd grupy 14 harcerzy wraz z opiekunką - nauczycielką a zarazem drużynową - p. Martą Nocoń - Ziaja na trzytygodniowy obóz harcerski organizowany przez Komendę Hufca Tarnów - w miejscowości wypo-

czynkowej Chłopy - nad morzem. Kilkunastu uczniów wyjeżdża na kolonie organizowane przez zakłady pracy rodziców.

Ciekawą i bardzo wartościową formą spędzenia wolnego wakacyjnego czasu jest wyjazd na oazy organizowane przez Kurię Diecezjalną w Tarnowie. Na dwa tygodnie wypoczynku pod hasłem "Wakacje z Bogiem" - za jedyne 500.000 zł - uda się kilkunastu naszych uczniów pod opieką księży katechetów: Bogdana Węgrzyna i Piotra Boracy, na oazę do Łukowej, Łącka lub Żurowej (ministranci i lektorzy).

Ze zorganizowanych form letniego wypoczynku skorzysta w sumie 116 uczniów, co stanowi 25% ogólnej ich liczby.

Najczęstszą barierą uniemożliwiającą uczniom wyjazd na wakacje są kłopoty finansowe rodzin, których nie stać na wysłanie dziecka np. na obóz do Chłopów, który kosztuje 2.700.000 zł (pobyt 3 tygodniowy), mimo, że kwotę można wpłacać na raty. Na pomoc finansową z zakładów pracy też nie wszyscy mogą liczyć. Tym bardziej cenna jest znacząca pomoc finansową jaką uzyskała szkoła na zorganizowanie pobytu chóru w Starym Sączu - od organizatorów festiwalu, Urzędu Gminy Tarnów i Kuratorium.

A co z pozostałymi dziećmi i młodzieżą? Niektórzy na wakacje wyjadą do rodziny. Pozostali mogą liczyć na szkolne i wiejskie obiekty sportowe, na tarnowskie baseny, rodzinne pola, łąki i lasy. Zajęcia organizować będą nauczyciele. Oby tylko dopisała letnia pogoda i dobry humor.

Krystyna Rosól

Zbylitowska Góra

20-lecie szkoły

Szkoła Podstawowa im. KEN w Zbylitowskiej Górze obchodziła uroczystości swoje 20-lecie. Uroczystości zaszczycili przedstawiciele władz gminnych i oświatowych. Kuratorium Oświaty reprezentowała dyr. Elżbieta Zięba, natomiast samorząd gminy wójt Krzysztof Madej. Uczestniczyli w niej m.in. byli dyrektorzy szkoły, radni, sponsorzy, członkowie Komitetu jej budowy przed 20 laty - Gustaw Żmuda i Tadeusz Stepak. Uroczystość zainaugurowała Msza święta w kościele parafialnym, którą celebrował proboszcz ks. Eugeniusz Lis. Po mszy goście przeszli do budynku szkoły, gdzie zostali powitani przez dyrektora inż. Marię Pikus. Dyrektor odczytała list gratulacyjny od wicewojewody tarnowskiego Ryszarda Półtoraka, który nie mógł uczestniczyć w jubileuszu. "Z okazji 20-lecia szkoły składam na ręce Pani Dyrektora - napisał w nim wicewojewoda - życzenia wszelkiej pomyślności dla Młodzieży, Grona Pedagogicznego oraz Rady Szkoły. Moje wieloletnie, osobiste kontakty upoważniają mnie do podkreślenia wysokiego poziomu nauczania i wychowania w Waszej Placówce. Życzę, aby panująca w szkole dobra atmosfera, wzorowa praca nauczycieli wspomagana zaangażowaniem Rodziców, dobrze służyły uczniom". Po części oficjalnej odbyły się dobrze przygotowane przez nauczycieli: mgr Zofię Osika, mgr Renatę Matyję, mgr Alicję Sumarę i mgr Arkadiusza Dębosza występy artystyczne młodzieży.

Spotkanie zakończyło się wspólnym obiadem przygotowanym przez rodziców. Goście zwiedzili budynek szkolny i wpisali się do księgi pamiątkowej. Z okazji 20-lecia oddano do użytku szkolny radiowęzeł wyposażony za pieniądze zgromadzone na koncie specjalnym szkoły. Rozprowadzono także pierwszy numer gazetki szkolnej pt. "Szkolne okienko".

Piękna jubileuszowa uroczystość upłynęła w miłej i serdecznej atmosferze.

Wanda Strojna

INAUGURACJA PRACY

Pracownicy rozpoczęli swoją 4-letnią kadencję radni nowowybranej Rady Gminy. W ciągu tygodnia odbyli dwie sesje, podczas których nie tylko załatwili wszelkie sprawy organizacyjne, ale także zapoznali się z sytuacją społeczno-gospodarczą gminy, odwiedzając wszystkie jej wsie.

Sesja pierwsza

Odbyła się 30 czerwca w nowej sali kon-



Droga i chodnik w Woli Rzędzińskiej

ferencyjnej mieszczącej się w wyremontowanej części budynku Urzędu Gminy. Obrady otworzył przewodniczący RG I kadencji inż. Zdzisław Brożek. Podkreślił znaczenie rady dla rozwoju gminy i pogratulował wyboru radnym. Odczytał pismo wicewojewody Ryszarda Półtoraka, który nie mógł uczestniczyć w obradach. Były wójt gminy życzył w nim m.in. sukcesów w pracy. W obradach uczestniczyło 23 radnych, którzy na ręce radnego seniora Edwarda Janusia złożyli uroczyste ślubowanie, a Z. Brożek wręczył im zaświadczenia o wyborze na radnego.

Robocza część rozpoczęła się od wyborów przewodniczącego Rady gminy. Na tę funkcję zgłoszono tylko jednego kandydata - Włodzimierza Siedlika z Woli Rzędzińskiej, dyrektora tarnowskiej Szkoły Muzycznej, dyrygenta Chóru "Cantus". Jego kandydaturę w głosowaniu, tajnym poparto 23 radnych. Dzięki jąc za wybór nowo przewodniczący RG powiedział: W swojej pracy będę się kierował zasadami szlachetności, dobroci, poszukiwania kompromisu, aby uzyskać jeszcze lepsze efekty". Podkreślił, iż w

pracy rady potrzeba spokoju, rozwagi i poświęcenia, a także wspólnego działania, gdyż tego oczekują od radnych wyborcy i nie można zawieść ich zaufania. Zapewnił równocześnie, że postara się dobrze wypełniać swoje obowiązki.

Przewodnictwo obrad przejął Włodzimierz Siedlik. Przedstawił porządek obrad, który radni wzbogacili o wybór wójta gminy i zatwierdzili. Z wyborem dwóch wiceprzewodniczących nie było problemu. Zgłoszeni dwaj kandydaci Edward Januś z Koszyc Małych oraz Janusz Pieczka z Nowocymowa otrzymali odpowiednio 23 i 22 głosy w tajnym głosowaniu.

Merytorycznym punktem sesji była informacja wójta Krzysztofa Madeja o realizacji tegorocznego budżetu. Na wstępie wspomniał o dorobku poprzedniej kadencji RG, a zwłaszcza kompleksowej telefonizacji i gazyfikacji, wybudowaniu wodociągów w 7 wsiach oraz rozpoczęciu kanalizacji 3 wsi. Podkreślił, że

zrobili to ludzie - społecznicy i mieszkańcy, a inicjatorami byli właśnie radni. Wyraził przekonanie, iż praca nowej rady, w składzie której jest 10 radnych poprzedniej kadencji, 7 nauczycieli, a także 4, którzy już wcześniej byli radnymi, daje gwarancję dalszego rozwoju gminy Tarnów.

Jak dotąd dochody budżetowe zrealizowano w 40 procentach zaplanowanych kwot, natomiast wydatki w 37%. Największe zagrożenia dla dochodów budżetowych związane są ze słabą realizacją podatku od osób fi-

zycznych i prawnych. Do budżetu miało też wpłynąć 2 mld zł od CPN w Woli Rzędzińskiej. Miał też być umorzony kredyt w wysokości 1 mld zł z NFO Śródownska, a jest szansa na umorzenie tylko 0,5 mld zł. Korekta dochodów budżetowych wydaje się więc konieczna, a co za tym idzie ograniczenie wydatków.

Nieźle przebiega wykonanie inwestycji. W kilku pozycjach m.in. na żwirowanie i remonty dróg, budowę chodników, budowę wodociągów w Radnej, Koszycach Wielkich i Zbylitowskiej Górze, budowie sali gimnastycznej w Tarnowcu środki wykorzystane zostały w całości. Trwa budowa OSP w Białej, sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 2 w Woli Rzędzińskiej, nowej szkoły w Łękawce, gdzie wydano część pieniędzy. Wyasfaltowano 3 spośród 9 planowanych odcinków dróg. Roboty trwają na kilku dalszych.

Po informacji wójta przystąpiono do wyboru przedstawiciela gminy do Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego. Został nim wybrany jednogłośnie Mirosław Banach z Koszyc Wielkich. Rada uchwaliła też drobne zmiany w Statucie Gminy Tarnów m.in. to, że w skład Rady Gminy zamiast 25 wchodzi obecnie 24 radnych oraz nowe nazwy komisji problemowych RG.

Następnie przystąpiono do wyboru wójta gminy. Radny Józef Sztorc zgłosił kandydaturę dotychczasowego wójta Krzysztofa Madeja. Nie było innych kandydatów. W tajnym głosowaniu K. Madej otrzymał 23 głosy. Dziękując podkreślił, iż "jednogłośnie wybór zobowiązuje go do jeszcze lepszej pracy". Zapewnił, że będzie wójtem dla całej gminy i dbał o rozwój wszystkich wsi. Zadeklarował chęć współpracy i współdziałania dla dobra gminy ze wszystkimi, którzy chcą dla jej

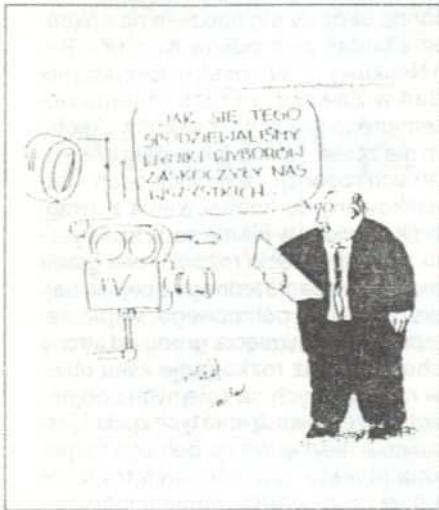


Szkoła w Jodłówce - Walki

NOWEJ RADY GMINY

rozwoju pracować. Podkreślił, iż szczególnie liczy na pomoc Rady Gminy i poszczególnych radnych, rad sołeckich, społeczników we wsiach oraz mieszkańców. "Ten wybór otworzył przede mną większą perspektywę i szansę działania - powiedział na zakończenie. Chciałbym to wykorzystać. Jest wiele do zrobienia, aby mieszkańcom gminy żyło się lepiej. Musimy to zrobić wspólnymi siłami".

W dyskusji radni zastanawiali się nad tym jak zwiększyć dochody gminy, aby były pieniądze na realizację wszystkich zaplanowanych inwestycji. Tę dyskusję jednak odłożono na kolejną sesję podczas której dojdzie do korekty gminnego budżetu. Ustalono jeszcze że najbliższa sesja, wyjazdowa w terenie, odbędzie się 7 bm. W jej trakcie zostanie wybrany Zarząd Gminy.



Sesja druga

Druga sesja była jeszcze bardziej pracowita. Przez ponad 4 godziny radni obejdzali poszczególne wsie, a później w sali konferencyjnej dokonali wyboru Zarządu Gminy i składów komisji Rady Gminy. Objazd - jak podkreślili wszyscy radni - był bardzo potrzebny. Pokazał nie tylko jak wiele zrobiono i jest jeszcze do wykonania, ale także co trzeba załatwić w pierwszej kolejności. Uzmysłowił radnym ten ważny fakt, że na problemy patrzeć trzeba nie przez pryzmat własnego podwórka, ale całej gminy. Była to pouczająca wizytacja, która pomoże radnym w pracy i w podejmowaniu ważnych dla gminy i poszczególnych wsi decyzji gospodarczych.

Problemów z jakimi zapoznali się radni w każdej wsi było co najmniej kilka. Warto tutaj pokazać chociażby te najważniejsze.

Głównym przewodnikiem był wójt Krzysztof Madej, natomiast w poszczególnych

wsiach radni z nich się wywodzący. W Koszycach Wielkich Franciszek Batko zwrócił uwagę na konieczność pokrycia asfaltem ulicy Szklarniowej, pod którą jest już kanalizacja, a wójt na sprawę zagospodarowania skomunalizowanego obiektu po SUR i terenu który chcą sprzedać Zakłady Mięsne. W Koszycach Małych trzeba zakończyć budowę wodociągu oraz wyprostować niebezpieczny odcinek drogi naprzeciw cmentarza. W Błoniu wypadałoby poszerzyć drogę do cmentarza, ale czy zgodzą się na to mieszkańcy i ustąpią trochę własnego gruntu? W Zgłobicach, Stanisław Bańbor pokazał budujące się osiedle 150 domków jednorodzinnych - "Zgłobice II", aby uzasadnić potrzebę szybkiej rozbudowy szkoły, dla której już wynajęto dwa pomieszczenia w domu katechetycznym. Konieczne jest zakończenie kanalizacji i nowe, bezpieczne skrzyżowanie, z sygnalizacją świetlną, z E - 4 i ul. Zbylitowską.

Radny Stanisław Magiera podkreślił, iż przy cmentarzu służącym 4 okolicznym wsiom w Zbylitowskiej Górze niezbędny jest parking, potrzebny jest również remont pomnika "Buczyna" oraz budowa wiejskiego domu wielofunkcyjnego, na przygotowanej działce, gdzie zgromadzono już część materiałów. Jest też dokumentacja. Na asfaltowanie czeka ul. Szkotnik pod którą już położono kanalizację. W Białej, wsi ekologicznie zagrożonej przez składowiska odpadów z "Azotów", niezbędne jest zakończenie budowy remizy OSP, w której dwa pomieszczenia otrzyma miejscowa szkoła pracująca w trudnych warunkach.

Aby dotrzeć do największej wsi gminy - Woli Rzędzińskiej, trzeba było przejechać północnymi peryferiami Tarnowa tzw. północnym obejściem, które oddano do użytku niedawno. We wsi zrobiono nawiewięcej. Buduje się dwa odcinki chodników oraz remontuje pomnik, a także łącznik i salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej nr 2. Zakończono nową drogę asfaltową z Woli do Walek, gdzie też widać sporo dokonań. W Walekach na wybudowanie czeka jeszcze nowe boisko sportowe. Po drodze do Łękawki radni obejrzeli nowoczesną bazę CPN, a potem budowaną szkołę w Skryszowie, na którą poszło wiele pieniędzy z Kuratorium Oświaty. Część z nich powinna być otrzymana Gminą Tarnów.

W Łękawce radny Marek Nowak oprowadził po budowie nowej szkoły. Gotowe jest podpiwniczenie, buduje się I kondygnacja. Warunki w starej szkole są fatalne. W Porębie Radlnej jest do wyasfaltowania droga, buduje się boisko szkolne. Przekazywana jest przepompownia wody

dla Radlnej. W Radlnej trzeba wybudować dom wielofunkcyjny. Jest plac i część materiałów. Jest też problem czworaków i bloków po "Ilgloopolu". W Nowodworzu na zagospodarowanie czeka baza magazynów przejęta od wojska.

W Tarnowcu trzeba wykonać elewację szkoły i sali gimnastycznej oraz zagospodarować teren wokół tych obiektów. Zdaniem radnego Stanisława Srebrzy w Zawadzie trzeba wybudować chodnik, wyasfaltować drogę i boisko przy szkole oraz wzbogacić ją o salę gimnastyczną oraz zrobić parking przy cmentarzu.

Oczywiście są to z konieczności tylko niektóre, najpilniejsze do wykonania zadania. Ale i tak jest ich bardzo dużo. Nie wszystkie będą mogły być odrazu zrealizowane. W budżecie brak jest pieniędzy. Radni będą musieli wybierać. Dzięki wizji w terenie mają pogląd co należy zrobić w pierwszej kolejności.

W sali konferencyjnej UG dokonano wyboru 4 członków Zarządu Gminy. Dwa pozostałe miejsca zajmują w nim z urzędu wójt i jego zastępca. Zgłoszono 5 kandydatów. W głosowaniu tajnym Stanisław Bańbor ze Zgłobice uzyskał 20 głosów natomiast Krystyna Rosół z Woli Rzędzińskiej, Franciszek Batko z Koszyc i Mieczysław Srebro z Tarnowca po 18 i zostali wybrani członkami Zarządu Gminy. Michał Ptak ze Zbylitowskiej Góry otrzymał 3 głosy. Wybrano też Gminną Komisję Rewizyjną w składzie: Romana Smoleń (Koszycy Małe), Andrzej Ciasnocha (Zgłobice), Mieczysław



Droga i chodnik w Tarnowcu

Nytko (Wola Rzędzińska) i Janusz Tadel (Radlna), oraz skład trzech stałych komisji problemowych Rady Gminy.

Teraz Rada Gminy Tarnów przystąpi do rozwiązywania konkretnych problemów. Jest do wykonania tego trudnego zadania przygotowana.

Ryszard Lis

Grodzisko w Zawadzie (4)

W 1981 r. w książce "Grodziska i zamczyska województwa tarnowskiego" M. Szope napisał o "naszym" grodzisku: "Nie można wykluczyć w tym przypadku zbiegu okoliczności występowania materiału zabytkowego na grodzisko - podobnej formie terenu". W końcu sierpnia 1982 r. rozpoczęliśmy badania wykopaliskowe na tym bardzo interesującym i potencyjnym obiekcie. Już pierwsze odkrycia potwierdziły ogromną rolę obiektu: datowany od II połowy IX w. do czasów około przełomu X/XI w. mógł gród w Zawadzie istnieć w ciągu rozwojowym wielkich grodów małopolskich między Zawadą Lancorońską koło Zakliczyna (głównie IX w.) a późniejszym kasztelańskim grodem w Wojniczu. Dla poznania dziejów małopolskich, w czasach początków państwa pol-

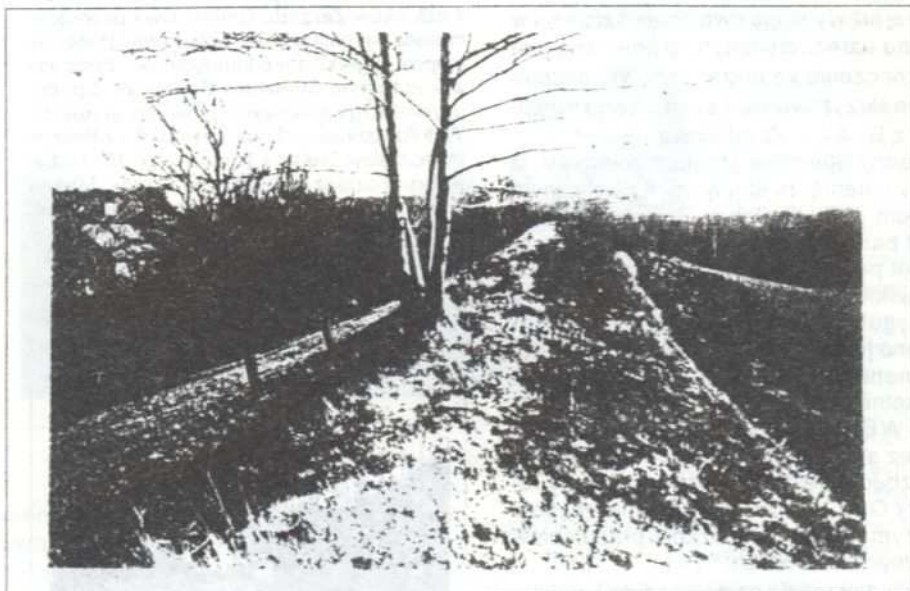
skiego, ustalenia takie są niewątpliwą rewelacją.

W 1984 r. na grodzisku w Zawadzie gościli najwybitniejsi archeolodzy zajmujący się badaniami pradawnej architektury obronnej. Wykopaliska w Zawadzie i na ruinach zamku Leliwitów Tarnowskich były pretekstem do zorganizowania w Janowicach międzynarodowego sympozjum. Przez całe lata badań wykopaliskowych stałymi gośćmi byli w Zawadzie archeolodzy z Instytutu Archeologii UJ oraz Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. W 1988 r. w wykopaliskach brali udział archeolodzy z dalekiej Algierii. Wyniki badań były przedmiotem specjalistycznych publikacji oraz szeregu opracowań popularnych. Po ośmiu latach badań grodzisko w Zawadzie z domniemanego stało się jednym z

najlepiej zbadanych grodów wczesnohistorycznej Małopolski.

Trwające jednak kilka lat badania nie zostały dotąd zakończone. Wykopaliska finansowane były głównie przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Tarnowie. W ostatnim sezonie inwestorem była Polsko - Algierska Misja Archeologiczna PKZ, później opracowanie naczyń uzyskanych w trakcie wykopalisk sfinansował Zarząd Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków w Warszawie oraz Wydział Infrastruktury Społecznej UW w Tarnowie. Te ostatnie instytucje włączyły się do badań po transformacji urzędu WKZ, który po przekształceniu w Państwową Służbę Ochrony Zabytków przestał pełnić rolę inwestora. Dokonana równocześnie nowelizacja "Ustawy o ochronie dóbr kultury" przekazała odpowiedzialność za stan obiektu na barki samorządu.

Płonne okazały się nadzieje na dokończenie badań ze środków Komitetu Badań Naukowych. Wniosek o dokończenie badań w Zawadzie i rozpoznanie domniemanego grodu na "Łysicy" w Zgłobicach nie został - mimo jak najbardziej korzystnych recenzji i wysokich ocen - zakwalifikowany do finansowania z uwagi na brak środków w pionie nauk historycznych. Do zamknięcia rozpoznania grodu pozostało zbadanie jednego z pięciu, największego wału północnego, wyjaśnienie sposobu zamknięcia grodu od strony wschodniej oraz rozkopanie kilku obiektów mieszkalnych na kolejnych podgrodziach. Przeprowadzenie tych badań jest absolutnie niezbędne do pełnego rozpoznania obiektu i uwieńczenia trudu lat żmudnej pracy opracowaniem jego monografii.



Monumentalny, północny wał grodziska
(fot. A. Cetera)

Andrzej Cetera, Jerzy Okoński

Historia gminy

Kontynuujemy historię naszej gminy. Kolej na rok 1976. Zaczął się on od rezygnacji z funkcji przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej przez Władysława Płoszaja. 29 stycznia powołano na to stanowisko Romana Kumorka. Rozpoczęto przygotowania do wyborów do Sejmu i WRN. 6 marca w Tarnowie odbyło się spotkanie z kandydatami na posłów i radnych z terenu gmin: Tarnów, Skrzyszów i Pleśna. Wcześniej 16 lutego nowym naczelnikiem gminy, w miejsce odwołanego w ub. roku Władysława Hajdo, został Waldemar Szalewicz. Wybory do Sejmu i WRN odbyły się 21 marca.

Rok 1976

Ważnym wydarzeniem w życiu gminy był I Gminny Zjazd OSP, który odbył się w kwietniu w Zgłobicach. Podsumował on efektywną działalność OSP oraz wybrał nowe władze. Do Zarządu Gminnego OSP wybrano W. Szalewicza, M. Białasa, J. Kutę, A. Sutkowskiego, J. Liszkę, J. Gierackiego, R. Gniewka, T. Barnasia, T. Starzyka, A. Obrzuta i A. Sitkę. W majowych pracach społecznych uporządkowano poszczególne wsie i zakłady.

22 maja zorganizowano Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną "Wolanka" w Woli Rzędzińskiej. Jej prezesem został Stanisław Soból. Rozwiązano w ten sposób problem ziemi leżącej odłogiem. Do gminy włączona została wieś Biała z rozwiązanej gminy Łęg Tarnowski. 19

sierpnia na sesji GRN powołano Gminny Ośrodek Kultury jako centrum pracy kulturalno - oświatowej gminy. Na skutek wygaśnięcia mandatu T. Czapkowicza powołano na jego miejsce Anielę Piątek z Tarnowca.

W pierwszych dniach września uroczystie obchodzono gminne dożynki w Zgłobicach. Jednym z ich punktów był Sejmik Młodych Rolników. Odbyła się także wystawa plonów i nowoczesnych maszyn rolniczych. W październiku, w czasie obchodów Dnia Nauczyciela, Szkoła Podstawowa w Zbylitońskiej Górze otrzymała imię Komisji Edukacji Narodowej oraz sztandar. Nauczycielom wręczono odznaczenia. W listopadzie powstała druga RSP, tym razem w Jodłowce - Walki.

Eugenia Onak

Nasze wsie

Poreba Radlna

Wieś położona w obniżeniu pomiędzy stokami Góry św. Marcina i Słonej Góry. Jest to jedna z nielicznych podtarnowskich wsi posiadających swój herb - pień drzewa z wbitym siekierą. W centrum wsi znajduje się godny obejrzenia neogotycki kościół św. Piotra i Pawła, wzniesiony na miejscu XIV - wiecznego w latach 1904 - 05 z fundacji Eustachego i Konstancji Sanguszków, wg. projektu J. Sas - Zubrzyckiego. Wewnątrz godne uwagi są: kamienna chrzcielnica z początku XV w. z herbami Leliwa i Gryf, malowane na desce obrazy Matki Boskiej Różańcowej z XVI w. i św. Józefa z początku XVII w. oraz XVIII - wieczne rzeźby drogi krzyżowej. Figuralną polichromię wewnątrz wykonali w latach 1961 - 62 tarnowscy plastycy S. Westwalewicz i J. Be-reś. Na skraju wsi, na grzbiecie jednego z

ramion Słonej Góry znajduje się zbiorowa mogiła rozstrzelanych tu więźniów z tarnowskiego więzienia.



Kościół w Porebie Radlnej

Sport w Tarnowcu

Klub Sportowy Tarnowiec posiada obecnie 2 drużyny piłkarskie. Seniorzy występują w Klasie "B", natomiast juniorzy w Klasie Rejonowej. Łącznie zarejestrowanych do gry jest 50 zawodników. Trenerem seniorów, od rundy wiosennej, jest Jerzy Łabno, kapitanem drużyny Marek Mitera zaś kierownikiem Wiesław Włodek.

Prezesem klubu jest Marcin Wojtarowicz, a ce Janusz Klimowicz, skarbnikiem Wiesław Włodek, sekretarzem Wojciech Wojtarowicz. Spośród zawodników należy wyróżnić obrońcę Bogusława Bacika i kapitana Marka Miterę za duże zaangażowanie w grę i pozytywny wpływ na resztę zespołu. Najwięcej bramek w obecnym sezonie zdobyli: Janusz Tyrński (7) i Waldemar Koziulec (5).

Ambicją klubu jest awans zespołu do klasy "A". Szanse awansu w tym roku nie spełniły się, gdyż po 18 kolejkach zajmujemy 6 miejsce z dorobkiem 19 pkt. Być może uda się to osiągnąć za rok. Dzięki uprzejmości firmy "TARPOL" z Tarnowca i jej przedstawiciela p. Ryszarda Drwala klub ma zapewniony bezpłatny transport zawodników na mecze wyjazdowe. Jest nadzieja, że ta współpraca będzie kontynuowana. Jedyne zmartwienie, jest obok kontuzji zawodników, brak odpowiadającej wymogom szatni.

Istniejącą w tej chwili barak musi z konieczności spełniać tę funkcję. W dłuższej perspektywie należy pomyśleć o bardziej solidnym pomieszczeniu, które spełniałoby należycie swoje funkcje i było mniej narażone na wandalizm.

Histora Klubu

Inicjatorem powstania koła LZS w 1947 r. był Józef Wojciechowski, były bramkarz Garbarni Kraków. Po parcelacji wydzielono plac pod boisko sportowe, niestety usytuowane z dala od wsi. Drużyna piłki nożnej grała w tym okresie w klasie "B" nie odnotowując znaczących sukcesów. Koło LZS działało do 1970 r. kiedy to po

śmierci Józefa Wojciechowskiego zawieszono działalność. Reaktywowano ją w 1975 r. z inicjatywą: E. Romanowskiego, Z. Klimowicza i S. Włodarza.

Drużyna szybko uzyskała awans z klasy "C" do klasy "B", a w 1982 r. do klasy "A". W tym okresie brałszy udział w rozgrywkach o Puchar Naczelnika Gminy Tarnów, zajmując 3 - krotnie pierwsze miejsce. Pierwsze miejsce zdobyliśmy także w 1980 r. w Wojewódzkich Igrzyskach Pracowników Gospodarki Żywnościowej w Czarnej Tarnowskiej oraz w 1982 r. w Wojewódzkiej Spartakiadzie Ludowych Zespołów Sportowych. Znaczącym sukcesem było dotarcie do półfinału rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu Tarnowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w 1981 r.

W 1987 r. klub zawiesił działalność, wznowiając ją dopiero w 1992 r. Drużyna seniorów rozpoczęła rozgrywki od klasy "B" w której występuje obecnie, natomiast juniorzy grają w Klasie Rejonowej.

M.W.

Puchar wójta

Na boisku LKS "Dunajec" w Zbylitowskiej Górze rozegrano tradycyjny turniej piłkarski o Puchar Wójta Gminy Tarnów. Startowały wszystkie kluby. W meczu o wejście do rozgrywek finałowych Koszyce Wielkie po remisie 1:1 wygrały rzutami karnymi z Tarnowcem, później przegrały z "Wolanią" Wola Rzędzińska 2:8. Natomiast "Dunajec" Zbylitowska Góra po remisie 1:1 także rzutami karnymi wygrał z "Sokołem" Wałki. W meczu o 3 - 4 miejsce Wałki pokonały Koszyce 3:1, a w walce o 1 miejsce i puchar "Wolania" wygrała z "Dunajcem" 2:0. Turniej był emocjonujący i stał na dobrym poziomie.

Kronika kryminalna

W nocy z dnia 30/31.05. n/n sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do budynku firmy ROLBUD w Zbylitowskiej Górze skąd zabrali w celu przywłaszczenia komputer, faks, drukarkę do komputera oraz inne przedmioty. Suma strat ok. 50 mln zł.

W dniu 4.06. w m. Zglobice zaistniał wypadek drogowy. Kierujący motocyklem nie zachowując środków ostrożności w trakcie wyprzedzania doprowadził do zderzenia z samochodem m - ki Fiat 126 p. Obrażeń ciała doznał kierujący motocyklem.

W nocy z 5/6.06. n/n sprawca dokonał włamania do gołębnika jednego z mieszkańców Woli Rzędzińskiej i skradł 22 rasowych gołębi wartości ok. 10 mln zł.

W nocy z 6/7. 06. r n/n sprawcy włamali się do sklepu w miejscowości Zawada i dokonali kradzieży różnych art. spożywczych wartości ok. 12 mln zł. na szkodę GS "Gumniska"

W dniu 12.06. w m. Tarnowiec n/n sprawcy dokonali kradzieży motocykla m - ki Jawa - 350. Podjęte czynności pozwoliły na odzyskanie w/w motocykla. Trwają czynności celem udowodnienia kradzieży jego sprawcy.

W dniu 16.06. w m. Wola Rzędzińska zaistniał wypadek drogowy. Nieletnia kierująca rowerem, wykonując manewr skrętu w lewo wpadła pod motocykl m - ki MZ. Nieletnia z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala Wojewódzkiego w Tarnowie.

W dniu 18.06 n/n sprawca dokonał kradzieży cyrkularki z terenu budowy szkoły podstawowej w Łękawce.

W nocy z 21/22.06 n/n sprawca dokonał w m. Wola Rzędzińska kradzieży - 200 mb przewodów telefonicznych. Wartość ok. 9 mln.

W nocy 22/23.06 w m. Zbylitowska Góra w okolicach stadionu piłkarskiego n/n sprawca dokonał kradzieży ok. 400 mb. napowietrznej linii energetycznej.

W nocy 24/25.06 w m. Tarnowiec n/n sprawca włamał się do samochodu skąd dokonał kradzieży koła zapasowego, podnośnika, kanistra na paliwo oraz innych przedmiotów. Podjęte czynności doprowadziły do odzyskania części skradzionych przedmiotów.

W nocy 28/29.06. n/n sprawcy dokonali włamania do klubokawiarni przy Remizie Strażackiej w m. Koszyce Małe, gdzie dokonali kradzieży słodczy wartości ok. 2 mln zł.

W nocy 29/30.06. w m. Wola Rzędzińska w okolicach stadionu piłkarskiego n/n sprawcy dokonali włamania do kiosku spożywczego skąd skradli art. spożywcze i przemysłowe na kwotę ok. 29 mln zł.

Ponadto w miesiącu czerwcu br. zanotowano trzy pożary zabudowań gospodarczych w miejscowościach Zawada i Łękawka. W sprawach tych Prokurator Rejonowy w Tarnowie wszczął śledztwa.

Mieczysław Bogacz

Rudera

*Spróchniałe schody, zerwane poręcze,
uschnięte drzewa, co nie dają cienia,
wiatr, co w dachówkach potrząskanych
jęczy -
to obraz nędzy, to obraz zniszczenia.*

*Stare domostwo z opadniętym tynkiem,
spaczone ściany, schylone nad ziemią.
Nadzieje serca - pogrzebane wszystkie,
w proch przemienione
w godzinach cierpienia.*

*Tylko kwitnąca pelargonia w oknie
i gołąb, gdy nad dachem
skrzydła rozpościera,
żałą się chacie, ginącej samotnie,
o której myślisz z pogardą - rudera ...*

Józefa Frysztakowa

Humor**W więzieniu**

Dwóch Żydów siedzi w celi. Jeden nerwowo chodzi od ściany do ściany. Drugi leży na pryczy. W końcu leżący mówi:

- Przestań. Myślisz, że jak chodzisz, to nie siedzisz?

8 przypadków

Ile jest przypadków w deklinacji?

- Siedem.

- Nieprawda - osiem.

- Osiem?

- Tak - ósmy to ... wygryznik. Odpowiada na pytanie: kto? kogo?

Dłużej się pali

Strażacy z Woli Rzędzińskiej założyli orkiestrę. Na pierwszej próbie kapelmistrz zapytał: Jaka jest różnica pomiędzy fortepianem a skrzypcami?

Zapadła długa cisza. W końcu jeden z "muzyków" mówi: Fortepian dłużej się pali.

...

*jeśli kiedyś znajdę szczęście
wiem że doczekam się tej chwili
chcę by było podzielne
jak skrzydła motyli*

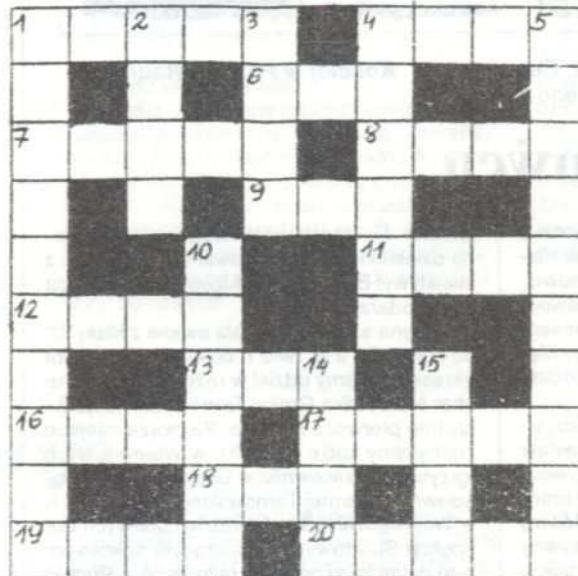
*rozłożę je na lata
dozując w małych ratach
nie będzie już tak dalekie
jak lot podniebego ptaka*



Beata Setlak

KRZYŻÓWKA NR 7**Poziomo:**

1. Wiatr podzwrotnikowy
4. Surowiec wtórny
6. Pierwiastek chemiczny
7. Góralski język
8. Odmiana kwarcu
9. Wielbiciel zespołu muzycznego
11. Imię męskie
12. Kończyna
13. Sprytny, przebiegły
16. Wysoka bądź niska
17. Jeden z wielu na kaktusie
18. Ptak wodny
19. Epopeja
20. Rasowe konie

**Pionowo:**

1. Kresy
2. Przydatny zimą
3. Przypadek
4. Proste lub złożone
5. Kierowca tramwaju
10. Drąg linoskoczków
14. Iskra
15. Nad nią Cieszyn

Urodzenia**czerwiec 1994 r.**

1. Bisek Adrian Paweł - Jodłówka Walki
2. Madej Sebastian Paweł - Jodłówka Walki
3. Dolasińska Sabina Monika - Koszyce Małe
4. Skórka Paulina Angelika - Koszyce Małe
5. Stefański Grzegorz Marek - Koszyce Małe
6. Cieślowski Marcel Jan - Koszyce Wielkie
7. Radliński Dariusz Robert - Koszyce Wielkie
8. Usień Monika Anna - Koszyce Wielkie
9. Partyński Damian Piotr - Radlna
10. Kmiecik Maciej Józef - Tarnowiec
11. Wajda Marcin - Tarnowiec
12. Boruch Anna Maria - Wola Rzędzińska
13. Kudła Patrycja Jolanta - Wola Rzędzińska
14. Trojnar Martyna Urszula - Wola Rzędzińska
15. Niedźwiecki Sławomir Andrzej - Zbylitowska Góra
16. Ptak Maryla Maria - Zbylitowska Góra

Małżeństwa**czerwiec 1994 r.**

1. Brożek Jacek Stanisław - Błonie
2. Michalik Maria Teresa - Jodłówka Walki
3. Jachym Krystyna - Jodłówka Walki
4. Niewola Danuta Elżbieta - Koszyce Małe
5. Skórka Sławomir Włodzimierz - Koszyce Małe
6. Słowik Małgorzata Anna - Koszyce Małe
7. Sołtys Beata Dorota - Koszyce Wielkie
8. Ciurej Krzysztof Andrzej - Łękawka
9. Szymczak Bogusława Bernadeta - Łękawka
10. Okońska Barbara Agata - Nowodworze
11. Tyrka Marzena Maria - Poręba Radlna
12. Piska Andrzej Tadeusz - Radlna
13. Podstawski Marek Józef - Radlna
14. Tyński Krzysztof Jan - Tarnowiec
15. Zaczekiewicz Agnieszka Anna - Tarnowiec
16. Armatus Roman Wiktor - Wola Rz.
17. Brożek Andrzej Bogdan - Wola Rz.
18. Jaglarz Iwona Stefania - Wola Rz.
19. Groń Agnieszka Anna - Wola Rz.
20. Hamernik Mariusz Krzysztof - Wola Rz.
21. Kuczek Lucyna Danuta - Wola Rz.
22. Niedojadło Tomasz Józef - Wola Rz.

23. Stankowski Paweł Aleksander - Wola Rz.
24. Tyrńska Marta Małgorzata - Wola Rz.
25. Kucharski Janusz Robert - Zbylitowska Góra
26. Wojciechowski Mirosław - Zbylitowska Góra
27. Wrona Renata Marzena - Zbylitowska Góra
28. Ptak Wioletta Marzena - Zglobice

Zgony**czerwiec 1994**

1. Stach Czesław - Jodłówka Walki
2. Baradziej Rozalia - Koszyce Małe
3. Gawron Zbigniew Jan - Koszyce Małe
4. Tryba Józef - Koszyce Małe
5. Turaj Stanisław - Łękawka
6. Bałut Helena - Wola Rzędzińska
7. Sztorc Anna - Wola Rzędzińska
8. Wardała Rozalia - Wola Rzędzińska
9. Ptak Władysław - Zbylitowska Góra
10. Molczyk Kazimierz - Zglobice
11. Słęzak Stanisław Michał - Zglobice
12. Grzegórzko Maria - Zglobice

Wanda Lis